

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Z powodu Świąt Bożego Narodzenia, Gazeta dopiero w poniedziałek dnia 27. Grudnia wydana będzie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 21. Grudnia. — Według jednego dziennika berlińskiego, który w sprawach sądowych zamieszcza wiadomości pewne, znajduje się w więzieniu Moabit 93 Polaków skazanych na różne kary; w sprawie tej 80 obwinionych apelowało od zapadłych na nich wyroków, 22 zaś częścią zaprzestało na wyrokach pierwszej instancji, częścią udali się do łaski królewskiej przez swych obrońców.

W tych dniach aresztował dyrektor policyi Duncker tajnego radcę nadwornego Wedecke w Hanowerze i sprowadził go do więzienia w Berlinie zwanego Hausvogtei. Podobno z radcy wyprowadzone zostanie śledztwo podobne do sprawy Testa i Cubiera.

Z listu pana Fellenberga, mającego zakład naukowy w Hofwyl pod Bernem, pokazuje się, że do rozpuszczenia młodzieży z swojego zakładu zagnęli go nie stosunki obecne, lecz przyszłość zagrażająca wypadkami, które przez wiele lat potrwać mogą. Rzeczą jest pewną, że mocarstwa daleko silniej opierać się będą zmianie ustawy szwajcarskiej, niż walce przeciw sprzymierzu odrębnemu i jezuitom. Podobno małe kantony, jak Glarus, Appenzell itd. mają utworzyć nowe stronnictwo oporu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Warszawa, dn. 20. Grudnia. — Z rozporządzenia władz wyższych mają być zabezpieczone na rzecz skarbu majątki i fundusze następujących zbiegłych za granicę osób: 1) An. Grzybowski, ofic. ekonomicz. z wsi Chodowa, pow. Gostyńskiego. — 2) Konstantego Waleszyńskiego, syna dzierżawcy wsi Jurkowie, pow. Sandomirskim. — 3) Karola Petie, czeladnika szewskiego, który pracując w Kaliszu u tamtejszego majstra, w 1843. roku zbiegł. — 4) Alfonsa, Jana Nepomucena, Franciszka trzech imion Korwin Olszewskiego, syna właścicielki części gruntów wsi Bereście, w pow. Hrubieszowskim położonych, który będąc aplikantem w biurze komisji wojew. Sandomierskiego, w czasie rewolucji zbiegł. — 5) Oskara Swiderskiego syna dym. oficera b. w. p., który od roku 1839. do 1841. prywatnie aplikował przy budowniczym powiatowym gub. Radomskiej. — 6) Stanisława Nowaka, który ukończywszy III. klasy w gimnazjum Radomskim, przebywał w Radomiu u krewniej swojej, w roku 1841. zaczął aplikować przy inżynierze gub. Radomskiej, a następnie w 1843. roku przybywszy do Warszawy, wydal się za granicę.

Szwajcarya.

Z Sarnen, miasta stołecznego kantonu Unterwalden, donoszą pod dnem 13. Grudnia co następuje. Gmina krajowa zgromadzona w Niedwalden, jednogłośnie uchwaliła odstąpienie od związku odrębnego i przyjęła liberalne projekta do poprawienia konstytucji kantonalnej na posła sejmiku walnego obrano pułkownika Würscha. Zgromadzonych osób na tej gminie było do 3000. W ogóle liberalni stanowili bardzo znaczną większość. Landammann Stanisław Ackermann, w mowie swjej powiedział, iż każdy musi być tego zdania, że umiano kraj w błąd wprowadzić, jak niepodobna zapierać, że go potem chaniebnie zdradzono. Wzywał, aby obrano mężów, którzyby kraju nie pograżali w podobne nieszczęście i żeby już porzucano nazwę czerwony i czarny, która obraża każdego powinna, co się liczy do tego lub owego stronnictwa, a odróżnia od ogółu. Następnie złożył swój urząd i insignia, lecz natychmiast został na nowo przez obór, powołany do przewodniczenia zgromadzeniu.

Zug, 12. Grudnia. — Tymczasowy rząd naszego kantonu wydał następującą odezwę: „Najdrożsi spółobywatele! skoro nasz dotychczasowy

rząd został zmuszony na dniu 22. Listopada do kapitulacji i od tej chwili aż do obecnego czasu nie był przez reprezentantów uważany za rząd kantonalny, jako też party przez konieczność, do wrócenia na drogę dobrego porozumienia z konfederacją i nawet uznania jej władzy — niemożliwe się ostać, zgromadzenie obywateli mających prawo głosu, zebrane w dniu 5. b. m. postawiło nas podpisanych na czele kantonu. W skutek otrzymanego upoważnienia rząd ukonstytuował się na swém posiedzeniu dnia 7. b. m. i rozpoczął wypełniać obowiązki władzy najwyższej. Stanąwszy zaś w stosunkach z reprezentantami konfederacji przez walny sejm przysłanemi, zaraz w tym samym dniu został przez nich w swoim stanowisku uznanym i co do wszelkiej opieki ze strony konfederacji otrzymał należyte zapewnienia. Za główne swoje zadanie uważa rząd tymczasowy z jednej strony ułatwiać bieżące sprawy kantonalne, a z drugiej, przywrócić według aktu przymierza do miejsca właściwego swoje stanowisko względem konfederacji, jako też wewnątrz kraju ustalić na nowo stosunek prawny w miarę rozlicznych potrzeb. Aby zwłaszcza cel ostatni jak najspieszniej osiągnąć i o ile tylko w naszej mocy, kanton od ciężaru inkwaterunkowego uwolnić, chwyciliśmy się wszelkich środków do zwołania władzy konstytucyjnej zajmować się obowiązanej, to jest rady konstytucyjnej składającej się z 65 członków. Ażeby wam drodzy spółobywatele okazać, że konieczna jest potrzeba poprawienia konstytucji, pomijając jej bardzo wiele krzyczących o zmianę wad, zwracamy tylko uwagę waszą na zachowywany dotychczas system podatkowania, którego nadal zatrzymywać całkiem niepodobna, jeżeli mają być zakryte długi, któremi kanton przez rząd dawniejszy został obciążonym. Licząc tylko przez przybliżenie i to przypuszczając raczej mniej, jak więcej musi szkoda i strata, którą dawniejszy rząd przez swoje nieszczęsne przyłączenie się do związku odrębnego na kraj sprowadził, być przyjęta, przynajmniej na 500,000 fr. szwajcarskich. Zaraz w przyszłym tygodniu, najdrożsi spółobywatele, musicie nie małą ponieść ofiarę. Nasz kanton już od dn. 20. Grudnia będzie zniewolonym wyliczyć w gotowiznie 26,000 fr., jako część kosztów zaliczonych w summie miliona franków na te kantony, które składały związek odrębny. Na bezpieczeństwo dalszych kosztów ma kanton podać konfederacji, jaką pewną rękojmią co do summy 80,000 fr. Aczkolwiek te ekonomiczne trudności, zdają się niepodobnemi do przewyżnienia, to nasze działanie w skutek zaszyłych rozterków i rozprężonych umysłów przez nieufność, musi znajdować tym więcej zapór, że ludzie egoistyczni i łamiący swój obowiązek, przez matactwa pomiędzy obywatelami wpływ każdemu rządowi utrudnili. Pomimo to wszystko, rząd tymczasowy przedsięwzię swemu powołaniu należycie odpowiedzieć. Będzie się starał wszelkimi siłami o zjednanie sobie przychylności uczciwych i rzetelnych, a dotychczas w błąd wprowadzanych i chaniebnie uwiedzionych obywateli; przez leczenie z oględnością ran długo jeszcze krwią broczyć mających, przez ścisłe trzymanie się przepisów prawnych, prawdy i sprawiedliwości, jako też przez niezmordowaną pracowitość, chce udowodnić, że honor, wolność i niepodległość kraju; ogólny dobry byt i szczęście nie tylko są na jego ustach, ale jako główny cel i w jego sercu. Jak tedy rząd z dobrą wiarą i miłością oraz przywiązaniem bierze się chętnie do obowiązku swojego, tak liczy też na to, najdrożsi ohywatele, że go z wiarą i ciagle wspierać będziecie; liczy na wasze zaufanie i ducha miłością ojczyzny przenikniętego; liczy w szczególności na to, że wasze uszy zatkniecie na wszelkie poduszczania, które was już doprowadziły do ostatecznego brzegu przepaści. Najbliższa przyszłość poda wam sposobność do wybrania ludzi waszych zasad do władz rządowych. Stosujcie, kochani spółobywatele, przy wykonwaniu tego najpiękniejszego prawa republikańskiego, wasze zdanie, wasz wybór do bezstronnego przekonania, a unikajcie tych jadom pryskających podszczuwaczy i potwarców, co to przy-

strojeni w rozmaite barwy, troszczą się o waszą religią, wolność i niepodległość, a właściwie kłopotają się tylko o własny interes, źle czy dobrze zrozumiany. Jeżeli zgodny i spokojny stosunek do konfederacji ma się na nowo ustalić, to na żaden sposób nie możecie pokładać zaufania w ludziach, którzy w tak lekkomyślny i ciężkiej odpowiedzialności podpadający sposób, nadużyli zaufania, aby własną ojczyznę pograżyć w nieszczęście. Naszemu chasłem są pomyślność całego ludu, pojednanie, łagodność, przebaczenie dla zwiedzionych, a niedająca się przebłagać surowość przeciw burzycielom i kara przez sędziów zawyrokowana, przeciw winnym. — Zug dnia 9. Grudnia 1847. r. W imieniu rządu tymczasowego prezydent Gustaw Adolf Keiser. Tymczasowy sekretarz K. A. Landtwinig.

Bazylea, dn. 16. Grudnia. — Z Freiburga doszło nas następujące doniesienie: »Przed niedawnym czasem, jak stało po dziennikach, znaczna część byłych członków rady rządowej, rady wielkiej, oficerów, urzędników, ludzi prywatnych, w ogóle do 82 osób oskarżono o zbrodnię kraju (Hochverrath), ale każdy chodził sobie wolno, tymczasem nagle dnia 6. Grudnia rząd tymczasowy wydał przeciw nim list imania. Prawie wszystkie z rzeczonych osób, które tylko nie były w stanie umknąć, zostały poaresztowanymi, jako też wielka liczba księży i obywateli z różnych okolic kantonu. Dnia 11. b. m. nastąpiły wybory, rzecz więc naturalna, że opinia publiczna musi uważać, iż aresztowanie stało w stosunku do wyborów. Przeciwnicy rządu mówią więc: »skonfiskowano wolność osobistą i skonfiskowano ludowi prawo wyborów, jak dawniej się wyrażał Kazimierz Pfyffer opponent zgasłego rządu lucernskiego. — Można powiedzieć, że nowe rządy biorą zupełnie przykład z dawniejszych.

Zürich, d. 15. Grudnia. — Miasta niemieckie ciągle przysyłają adresy powinszowania Szwajcarii z powodu »ważnego zwycięstwa wolności i prawa nad nikczemnym buntem i systematem obskurantkim.« Lituja się tu nad koczującym po obcych miastach Siegwartem Müllerem, choć też był główną podporą szkaradnej jezuickiej polityki. Dnia 5. Grudnia przetrząsała go w Domodossoli policja miejscowa. Wzięto mu skrzynkę ze 150,000 fr. szwajcarskich, która została opieczętowaną i pod straż dwóch karabinierów oddaną. W protokole zeznał pan Siegwart, że pieniądze te są własnością arcyksięcia austriackiego wicekróla lombardzko-weneckiego Rainera, i że mu je chciał sam odwieść do Mediolanu. Nie zważano atoli na to wszystko, lecz zatrzymano skrzynkę. Do policyi w Domodossoli wstawił się za Siegwartem waliski generał Kalbermatten, ale mu odpowiedziała, że jej wiadomo, aby podobny generał istniał. Z początku przytrzymałego chciał policja pod zasłoną żandarmów odesłać do Nowary, lecz generał Kalbermatten wyprosił go, aby od tej zniewagi. Pozwolono mu się udać do Mediolanu, gdzie bawi, lecz skrzynka z pieniędzmi pozostała w Domodossoli.

Co się tyczy Lucerny, Freiburga, a nawet Walisu, ponieważ w tych kantonach jest pewny ruch przemysłowy, przeto idee postępu znalazły przystęp i nie można wątpić, że nowy system rządowy nie tylko bez oporu zostanie wprowadzony, ale się nawet ustali. Inaczej ma się rzecz w pierwotnych kantonach Szwajcarii, gdzie lud złożony z samych pasterzy, nie zmienia tak łatwo od wieków zakorzenionego pojęcia o rządzie. I te kantony, niby to chętnie przyjmują reorganizację, ale skoro się tylko usuną wojska okupacyjne, zacznie się niewątpliwie pokazywać niechęć i opozycja przeciw nowym stosunkom. W Zugu, skoro nadejdzie Majowe zgromadzenie gminy krajowej, nieutrzyma się, ani jeden członek teraźniejszego rządu tymczasowego; w Schwyz wyjdą na landammanów dwaj mężowie, którzy wprawdzie oponowali się przeszłemu rządowi, ale nienależą bynajmniej do stronnictwa radykalnego. W Uri mają być poobierani ludzie wprawdzie młodzi, ale wcale niewiążący się z radykalistami. W Unterwalden historyczne urodzenie jest jeszcze wielkiego wpływu i panowie Durrer i Spichtig potrafią pozostać przy największym wpływie, a ci nie są wcale za wielkimi nowościami.

Fr a n c y a.

Paryż, dn. 17. Grudnia. — Pomiędzy osobami, które miały w ostatnich dniach posłuchanie u króla, wymieniają księcia Decazes, który często do rady jest używany przez Ludwika Filipa, tudzież dyplomatów p. Barante i Bacourt.

Deputowani ministerialni zgromadzili się wczora u pana Guizot, który zdał im sprawę z czynności swych politycznych od czasu odroczenia ostatnich posiedzeń izb i rozwinął przyszły plan walki parlamentarnej. Mowę od tronu ułożył sam p. Guizot i wspomina w niej, że rząd przedłoży projekt do reformy stosunków pocztowych i podatku od soli.

Dzienniki dzisiejsze pozamieszczały wstępne artykuły o reformach zamierzonych i o sprawie szwajcarskiej, lecz nie nowego w nich nie powiadają.

Commerce narzeka, iż rząd popiera wszelkimi środkami ministerialną Presse. Podobnie dzieje się i na prowincjach, gdzie właściciele drukarni wydający gazety trzymające z rządem, otrzymują wszelkie roboty administracyjne, które dobrze są opłacane i nie potrzebują się obawiać współzawodnictwa innych drukarni, któreby i taniiej i lepiej drukowały, gdyby roboty drukarskie wypuszczane były przez licytację publiczną.

Według ostatnich wiadomości z Neapolu król obojga Sycylii nie chce

przystąpić do związku celnego włoskiego i oświadcza, że wprzód musi poznać zasady tego związku.

Patrie przypisuje postanowienie władzy naczelną szwajcarskiej względem kary nałożonej na Neufchatel, radom posła angielskiego p. Canning.

Dziennik sporów donosi z Berlina, że pismo Mirosławskiego »debat entre la revolution et la contre-revolution en Pologne, wyszło na widok publiczny bez jego zezwolenia. Podobno swój rękopis złożył u dyrektora więzienia i podał przeciw niemu skargę.

Według gazety Presse, mieli podać wysłani z Palermo deputowani do Neapolu petycją do króla, w której żądają konstytucji z roku 1812., zniesienia wszelkich przywilejów, rozdziału Sycylii od Neapolu. Gdyby król, tak głoszą przynajmniej w Palermie, nie zezwolił na te żądania, natenczas Sycylianie złożyliby go z tronu, wybraliby rejęncją rządzącą w imieniu jego najstarszego syna i poddali się pod opiekę Anglii. Król jednak nie myśli ustąpić.

Gazette powiada, że Prussy mają zamiar cofnąć się od konferencji szwajcarskiej. Austria jednak żąda, ażeby mocarstwa oświadczyły, że układ związkowy może tylko ulec zmianie za przyzwoleniem mocarstw.

Nasz gabinet zbiera owoce swej wachającej się polityki. Dziennik sporów trąbi do odwrotu i jest przymuszonym do naiwnego wyznania, że pytanie prawne w Szwajcarii polegało na teorii. W całej więc polityce chodziło o wyjaśnienie prawa? Jakże to pogodzić, z posyłaniem broni sprzymierzu odrębnemu, z przyrzeczeniem mu otwartego wsparcia i groźbami? Dziennik sporów sam wydał na siebie wyrok i sprawdza się nasze przepowiednie uczynione przed kilku miesiącami, że francuzka dyplomacya zapatruje się przewrotnie na sprawy szwajcarskie. Gdyby przed sześciu tygodniami chwycono się innej polityki, nie byłoby dzisiaj takich żartów rozsianych w odpowiedzi naczelną władzy szwajcarskiej na notę dyplomatyczną francuzką i takiej ironii w odpowiedzi lorda Palmerstona. Jakież nie pisze wyborne waryacje M. Chronicle na ten temat żartobliwy; przypomina bardzo grzecznie Guizotowi, że winien wdzięczność angielskiemu gabinetowi, iż odradził zamieszczenia groźb w nocie dyplomatycznej, bo wówczas odwrot dalekoby był śmieszniejszy. Stratford Canning żadnej noty dyplomatycznej nie podał, a według oświadczeń Palmerstona i Landsdowna ograniczył się na daniu rady przyjacielskiej. Dorozumieć się można, jaką ta rada będzie, i każdy przyzna, że słuszną jest rzeczą w tę porę doradzać umiarkowanie, aby nie dać powodów do nowych starć z dworami północnymi. Nawet Times stawająca z swych zasad w obronie sprzymierza odrębnego, mówi co następuje: dla nas pozostaje tylko rzecz jedna do załatwienia w Szwajcarii, aby mężowie umiarkowani szwajcarscy sprawy swój ojczyzny poprowadzili drogą łagodności i zgody. Mamy powód do przypuszczenia, że żywioł umiarkowany znajduje się w Szwajcarii i ten podeprzeć powinna Europa. Gdyby zaś władza naczelną inną miała się puścić drogą, a zamiast zagojenia ran, przystąpiłaby do amputacji zdrzuzgotanych członków, natenczas łatwoby mogło być zdrowie całego ciała szwajcarskiego przy takiej operacji na największe niebezpieczeństwo narażone.

W mennicy przygotowano już stemple do przebicia dawnych sztuk miedzianych z czasów rewolucji, zaraz po zgromadzeniu się izby i zatwierdzeniu przez nią. Francya posiadać będzie sztuki z dwóch sous, jednego sous dwóch i jednej centymy.

Presse czyni uwagę, że w 1841. r. przepłynęło kanał La Manche podróżnych z Anglii do Francji 90,000; gdy w 1843. roku założono kolej żelazną Folstone-Doxer, ta liczba wzrosła do 102,958 a w r. 1846. po otwarciu francuzkiej kolei żelaznej północnej na 158,835. Tego samego roku przyjechało 36,635 podróżnych przez Ostendę a 6632 przez Antwerpię, tak więc w roku 1846. pomiędzy Anglią a stałym lądem na tych trzech drogach 200.000 przeszło; podróżnych przyjechało.

Jak mało liczyć można na poddanie się Kabyłów władzy francuzkiej, dowodzi tego najlepší smutny dla wielu Europejczyków wypadek. W dniu 1. Grudnia rozeszła się tu wieść, że dwa okręty europejskie rozbiły się po wstrzymaniu najstraszliwszej burzy w zatoce Wed-Sasaff pomiędzy Dellys i Bugia. Dodawano przytém, że Kabylowie rzucili się na porzucone na brzegu statki, zrabowali je i osady jako jenców w głąb kraju zaprowadzili. Tém więc obawiano się o los nieszczęśliwych, że ta część Kabylii najwięcej opierała się władzy Francuzów. Jak tylko książę Aumale o tém się dowiedział, natychmiast zarządził wszystkie środki, by uzyskać wydanie rozbitków władzy francuzkiej. Wysłano gońców nadzwyczajnych do Dellys Cugia, Aumale i Setif z instrukcjami do gubernatorów. Książę napisał zaraz do Bel-Kassema jako naczelnika uajwięcej wpływu w Kabylii posiadającego, by uzyskał wydanie jeńców, dając mu do zrozumienia, że za wszystkie krzywdy Europejczykom wyrządzone czeka straszliwy odwet Kabyłów. Dotąd nie wiadomo o skutku. Kabylowie zażądali 5000 frank jako okup za wypuszczenie tych ludzi na wolność. Sądzona w Algierze, iż wydano rozkaz wypłacenia tej summy ale nie w formie urzędowej ani urzędową drogą ale tajemnie, ponieważ władza nie chce mieć nawet pozoru wchodzenia w układy z buntownikami. Dwa pokolenia Uled-Arui i Aies zostały poskromione przez kolumnę przeciw nim z Setif wysłaną, która już do Setif powróciła. Szeryf Muley-ul-Ahmed bawi w kraju Satah, a Szeryf

Muley-Mohamed znajduje się w Tajes u pokolenia Beni-Yala. Buntownicze oddziały tego ostatniego pokolenia napadniętymi zostały przez wierne pokolenie Ben-Dzeda. Blokada ściśle jest utrzymywana a tylko wiernym Beni-Yala pozwolono uprawiać grunta na równinie. Jenerał Bedeau z 8 batalionami ruszył do Philippeville dla zbudowania reduty w kraju Beni-Salah, która będzie służyć dla wstrzymania napaści Kabylów, dla dania większego bezpieczeństwa kolonizacyi w dolinie Sassaf a zarazem będzie punktem oparcia w razie powstania.

A n g l i a .

Londyn, 15. Grudnia. — Życzenia radykalistów odnoszą się szczególnie do prawa i do sposobu głosowania. Chcą głosowania za pomocą galek. Starają się przeto wyświecić wszystkie niedogodności wypływające z głosowania jawnego. Pan Wakley, jeden z najwymowniejszych członków tego stronnictwa, wniósł wczorą o uchwalenie śledztwa przeciw namiestnikowi Gloucestershire Karólowi of Fitzhardinge. Ten naprzód się starał o wstrzymanie swego brata Grantleja Berkeley od współzawodnictwa podczas wyborów, a później dołożył pracy, aby przepaść w wyborze. Syła pieniędzy na wszystkie strony, przekupował przez swoich pośredników wyborców, kazał im przynosić wódkami wina i wódki, podburzał opojoną tłuszcą do gwałtów i t. d. Postępowanie podobnego rodzaju sprzeciwia się bardzo przepisom wyborów. Według nich nie powinni parowie ani należeć, ani się mieszać do wyboru członków izby niższej. Tymczasem parowie utrzymywali często, że mają prawo wyboru i przybywali sześciokonnymi pojazdami na wybory i głos dawali. Jakże Anglik nie ma się mieszać do wyborów, to jego żywioł, lubi wybory, bo go wzruszają. Zapytany lord Melbourne, jaką ma przyjemność, że jest prezesem ministrów tak potężnego kraju, odpowiedział: J think it a very pleasant excitement! (Robi mi to bardzo miłe wzburzenie!) Zdaje się, że lord Fitzharding nadużył nawet podczas wyborów zwyczaju, postępującego wbrew prawu. Odroczono na piątek postanowienie, czyli śledztwo przeciw niemu ma być rozporządzone.

Rada gminna Londynu postanowiła podać petycję do obu izb parlamentu, aby emancypacja żydów pod każdym względem nastąpiła. Nowy alderman żydowski Salomons, bardzo poważany kupiec, był obecnym na tych naradach.

Ceny zbożowe idą w górę.

Królowa znów przy nadziei i spodziewa się pogoju w Marcu.

Londyn, d. 16. Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszym izby niższej, powstał lord J. Russel i uczynił wniosek, aby izba zawiązała się w jeneralny komitet dla naradzenia się nad bilem zmierzającym do zniesienia wszystkich ograniczeń obywatelskich i politycznych ciążących na żydach w Anglii. Lubo nie mogą przytoczyć tak ważnych powodów, mówił lord Russel, jak w sprawie emancypacji dissidentów i katolików, chodzi tu jednak o wyzwolenie z pod więzów obywatelskich i politycznych 40,000 poddanych angielskich. Kwestya ta o przypuszczenie żydów do parlamentu, tyczy się bardziej zasad niż polityki. Wychodząc z zasady, że każdy Anglik ma prawo równe do zaszczytów i korzyści, które nadaje konstytucya angielska, że religijne opinie nie mogą pozbawiać tych korzyści wszystkim zapewnionych, utrzymuję, że żydzi powinni tych samych praw używać, co chrześcijanie, wyjąwszy w tym przypadku, gdyby dowiedziono, że żydzi są złymi obywatelami. Nie odwołuję się do tej okoliczności, że żydzi zasługują przez swe przyniosy, jako dobrzy i prawowici obywatele na nasz szacunek, ponieważ nie chcę wypraszać od was łaski dla moich braci żydowskich, lecz zastanowię się pokrótce nad zarzutami, które czynią przeciw ich przypuszczeniu do parlamentu. Utrzymuję, że jeżeli przypuścimy żydów, natenczas kraj utraci znanie chrześcijańskie, a niewierni będą piastować rozmaite publiczne urzędowania. Zaprzeczam, aby ktokolwiek miał pewność względem uczuć religijnych drugiego, chociażby się podpisał na pewne warunki swojej wiary. Nazywają Anglią krajem chrześcijańskim, chociaż jest zaludniony mieszkańcami różnych wyznań. Według takiej logiki, może się ciało prawodawcze nazywać chrześcijańskim, chociaż zasiada w gronie jego kilku członków należących do religii żydowskiej. — Co się tyczy ograniczeń, które ciążyły na żydach w wiekach barbarzyństwa, przyznać wypada, że żydzi wówczas wiele wycierpeli od prawowitnych; w czasie zaś naszej reformacyi ogłoszone oświadczenie, wymierzone było głównie przeciw katolikom, a nie żydom. Inni utrzymują, że przypuszczenie żydów do parlamentu, sprzeciwia się konstytucyi, że chrześcijaństwo jest uznana religia przez konstytucyą angielską. Tego nie przypuszczam, bo nie masz ani jednego miejsca w naszej konstytucyi, któreby nie dozwalało żydom zasiadać w parlamencie. Mówią, że żydzi tworzą lud dla siebie osobny, temu żydzi zaprzeczają. W rzeczy samej nie tworzą oni ludu osobnego, lecz są połączeni ze społeczeństwem ściśle. Żyd, jako poddany francuzki, przywiązany jest do Francyi, podobnie jak żyd angielski do Anglii. Gdyby nawet było prawdą, że żydzi do swego kraju nie tyle są przywiązani, co chrześcijanie, natenczas winę przypisać należy prześladowaniom, których byli ofiarą. Zapaleni ortodoksy utrzymują przeciw nim, że prorocstwa na nich się spełniły i przepowiedziano ich rozproszenie się po świecie. Gdyby to faktum było dowodem przeciw nim, dokądbyśmy przy takich zasadach zaszli? We Francyi uważają żydów i przypuszczają ich do naj-

wyższych urzędów. W Anglii przypuściliśmy żydów do obywatelskich urzędów, a przed kilku dniami żyd składał przysięgę jako alderman Londynu. Powtarzam, któż śmie wytknąć granice przepowiedniom? Któż się odważy utrzymywać, że Bóg pozwolił, aby żyd mógł być wybrany na radcę miejskiego, ale nie na członka parlamentu? Nazwisko żyd, było dawniej w pogardzie, ale dziś przesąd ten ustał, szczególnie w stolicy tej, gdzie 7000 wyborców obrało na zastępcę swego, potomka pogardzonego pokolenia. Jeżeli mnie kto zapyta o główny powód do mojego wniosku, natenczas odwołuję się naprzód do naszej konstytucyi, która każdego przypuszcza do zaszczytów i publicznego poważania, na które talent jego i praca zasługują, która jest nieprzyjaciółką wszelkich ograniczeń i wyłączeń. W imię tej drogiej nam konstytucyi wzywam izbę, ażeby zniosła ostatni ślad religijnego prześladowania i uprzedzeń wieków barbarzyńskich. Żądam w imieniu konstytucyi, aby żydzi zostali przypuszczeni do wszystkich praw, które stanowią chlubę obywateli angielskich. W imię świętej wolności i sprawiedliwości zaklinam was, błagam w imię chrześcijaństwa, które nakazuje pokój i miłość, nie czynicie drugim, czego byście nie chcieli, aby wam czyniono, przyjmijcie wniosek mój, o zniesienie ograniczeń politycznych i obywatelskich, które ciążą na żydach.

Sir R. Inglis naczelnik stronnictwa panującego kościoła wystąpił temi słowy przeciw wnioskowi: chodzi tu o bardzo ważną kwestyę. Tymczasem żądam przegłosowania nad wnioskiem, a gdyby go przyjęto, będę się jemu opierał z wszystkich sił moich. Wszystkie wnioski tego rodzaju zwalczałem, a żaden z nich takiej nie obudzał obawy, co dzisiejszy. Dziwię się, że o tym wniosku nie wspomniano w mowie od tronu, lubo cały gabinet nań się zgadza. Nie zachodzi tu kwestya między żydami a chrześcijanami, ale między chrześcijanami a niechrześcijanami. (Dal. ciąg nast.)

W Nowym Orleanie od 5. do 20. Października, umarło na żółta febrę 2544 mieszkańców, pomiędzy temi 926 Niemców. W Kanadzie w czasie lata zmarło na gorączkę okrętową 9000 nowo przybyłych wychodźców.

Akcyonaryusze banku North and South-Wales w Liverpool, odbyli ogólne zgromadzenie. Odczytano sprawozdanie, z którego się pokazuje, że aktywa banku wynoszą 643,741 f. st. passywa zaś 491,173 f. st., zażądano przytem utworzenia 10,000 akcyj nowych po 10 funt. st. mających przynosić 7 procent. Jeżeli kapitał z tych akcyj zebrany zostanie, bank rozpocznie swe wypłaty 3. Stycznia.

Korrespondencya między Anglią i Francją z jedną, a Indyami wschodnimi i Chinami z drugiej strony, przez Marsylię, pomnaża się w nadzwyczajnym stosunku. Ostatni goniec wziął z Londynu 46 a z Paryża 27 worków listów; w każdym worku znajdowało się w przecięciu po 5000 listów, czyli razem 230,000 listów angielskich i 135,000 francuzkich.

P o r t u g a l i a .

Morning Chronicle ogłasza wiadomości z Lizbony do 30. Listopada. Nowe wybory do kortezów rozpoczęte zostały podług zasad protokołu londyńskiego w całym królestwie, w niedzielę dnia 28. z. m. O ile w chwili odejścia pakietbotu wiadomo było, w stolicy wybory za panem Costa Cabral przemawiały. Na 47 kolegów wyborców znajdujących się w okręgu lizbońskim 9 głosów tylko było za septembrystami, zdaje się więc, iż rezultat ostateczny pomyślnym dla nich nie będzie. Położenie ich znacznie się polepsza w miastach wzdłuż rzeki leżących w kierunku Cintra, gdzie wybory zdają się przechylać na stronę septembrystów. Siedemnaście miast drugiego rzędu wybrało członków stronnictwa septembrystowskiego. Dotąd skutek wyborów w St. Ubes i w Cintra nie był wiadomy w Lizbonie.

Na dni kilka przed rozpoczęciem wyborów chodziła wieść o przesileniu ministerialnym. Jakkolwiek nastąpiło urzędowe zaprzeczenie tej wieści, znalazła ona przecież wiele wiary w publiczności. Głoszą, iż własne stronnictwo ministrów nie zdoła ich mianować deputowanymi do kortezów. Zdaje się, iż dostrzegli oni sparaliżowania przez wpływ tajny władzy w ich ręku pozostającej. Wszystkie te okoliczności zniewoliły, jak mówią, ministrów do podania się do dymisji. Gdy przecież tego zamiaru nie wykonali, zdaje się, iż wieści te były nieuzasadnione, lub też, że królowa załagodziła drażliwość teraźniejszych swych doradców.

B e l g i a .

Bruxella dn. 17. Grudnia. — Wczoraj rozdzielano medale pomiędzy fabrykantów rozmaitych przedmiotów będących na wystawie. Panowie Delahaye, Brouckere mieli przy tej sposobności mowy, a 237 robotników (pomiędzy tymi 18 kobiet) otrzymało z rąk króla nagrody.

N i e m e c y .

Monachium, dn. 13. Grudnia. — Od kilku dni rozmawiają tu powszechnie o obsadzeniu granicy szwajcarskiej, gdyby sejm walny szwajcarski nie chciał zważać na żądania Austrii, Pruss i Francyi. Ponieważ obsadzenie Szwajcaryi bez Bawaryi, Wirtembergu i Badenu nastąpić nie może, przeto władza rzeszy niemieckiej ma wezwać rządy w tych krajach do udziału w środkach przewidzianych się mających przeciw Szwajcaryi. Opinia publiczna oświadcza się przeciw tym środkom i spodziewamy się nie bez powodu, że rząd bawarski temu się oprze nie tylko dla tego, że Bawarię wiąże stosunki handlowe z Szwajcaryą, lecz jeszcze, że w Szwajcaryi nie nie zaszło, dla czego Bawaryja miała przeciw niej wystąpić zbrojnie.

Równie i Wittenberg nie jest pochozny do interwencji. Mówią w ogólności, że wielkie mocarstwa powinny tę sprawę o zasady same popierać, i że średnie i małe państwa niemieckie, nie zapytane dawniej o zdanie, mają prawo po sobie nie mieszania się do spraw szwajcarskich.

NEKROLOG.

(Nadestano.)

Dnia 20. Grudnia oddano ostatnią przysługę zmarłemu w Bagrowie kapitanowi byłych wojsk polskich Józefowi Dobrogojskiemu. Był to godny obraz obywatela. — Sześćdziesiąt i dwa lat przeżywszy w niezachwianej prawości i cnocie, każdego, którokolwiek go znał, dobrocią swoją, przyjaźnią, radą, jedynym nawet uściśnieniem dłoni zobowiązywał od razu, nieograniczając się bynajmniej na rodzinie i przyjaciółach swoich, — świadczy o tym służba, co była zatrudniona przynim, świadczy włościanin, co mu rolę uprawiał, iż im był czemś więcej, niż dobrym panem, był im drugim ojcem. W dniu exportacji pobliscy włościanie tłumnie przybiegli przed mieszkanie nieboszczyka, nalegając usilnymi prośbami, aby im pozwolono przenieść ciało z domu do kościoła. — Któżby się był oparł, któżby mógł takiej prośbie odmówić? — Publiczna część Wam gospodarze, coście, do sprawiedliwych łez rodziny zmarłego i waszą przymieszali rzewność i dowiedli przed światem, iż od waszych serc do serca prawego obywatela nie taka długa prowadzi droga, jak się nieraz wydaje innym. Przyjmcie to podziękowanie słusznie wam się należące. — O zasługach, które s. p. Dobrogojski położył dla kraju nie mówmy, on sam nigdy o nich nie mawiał, był przekonany, iż zadość uczynił powołaniu i powinnościom swoim jako człowiek i żołnierz.

W.

Karty z powinszowaniem nowego roku i gładkie

poleca L. Merzbach; Nr. 14. przy Nowej ulicy.

ROZPORZĄDZENIE

względem zaprowadzenia miar przy sprzedaży drzewa opałowego, i inne na składach drzewa miasta Poznania zachować się mające przepisy.

Celem zapobieżenia dotychczasowym niedogodnościom, które przy sprzedaży drzewa opałowego na tutejszych składach drzewa zachodziły, a które częścią w nieodpowiadającej konstrukcji miar drzewa lub ram, niemniej w sposobie układania drzewa przyczyny miały, rozporządza się co następuje:

§. 1. Miary drzewa wraz z ramami powinny być do sprzedaży na sążnie, półsążnie i ćwierćsążnie urządzone i stęplowane, w tym stosunku mają też ceny sprzedaży ustanowione.

§. 2. A że ramy przez zwiążującą lisztwę lub w inny sposób zamknięte są, przeto powinien od — na pobocznym ramie naznaczonych mierników — przynajmniej 6 cali wolny przedział do wzmiankowanej lisztwy pozostać, aby nakładanie górnej warstwy kłofet nie uciążyć i takowe dostatecznie uzupełnionem być mogło.

§. 3. Następnie powinny ramy do sążnia przy zwyczajnej trzystopowej długości kłofet w długości 6 stóp, w szerokości zaś prócz sześciu stóp, które do osiągnięcia rzetelnej miary potrzebne, jeszcze 6 cali ku ułatwieniu nakładania wolnego przemiaru zajmować, mimo tego rama pominiawszy wzmiankowaną 6calową nadwyżkę wierzytelnie oznaczoną i nakarbowaną być powinna.

§. 4. To samo co w §. 1. do 3. rozporządzono, ma i w tym razie ściśle być dopilnowane, gdy dla sążni, półsążni lub ćwierćsążni, osobne ramy lub miary sporządzone zostaną.

§. 5. Przy napelnianiu ramów muszą kłofy podług długości, ostrą stroną jak najbliżej jedna drugiej ułożone być. Kupującym drzewo zostawia się do woli nałożenie drzewa albo osobiście skutecznie, lub przez swych ludzi skutecznie kazać, także wolno im jest przez kupców już ułożone drzewo powtórnie przełożyć.

§. 6. W razie mierzenia rąbanego drzewa trzeba albo tyle warstw jedno po drugim w ramy, które w mocne lisztwy postronne zaopatrzone być powinny, napasować ile do przedstawienia dostatecznej 3 stopy długiej kłofy potrzeba, lub też ramę tyle razy pojedynczą warstwą napelnić.

§. 7. Dostarczenie i ustawienie wzwyz przepisany miar jest rzeczą sprzedających drzewo, na których zarazem i kosztą stęplowania ciąży.

§. 8. W razie używania miar przepisom niniejszym nie odpowiadających lub za inne przekroczenia kara 1. do 5. talarów lub stósowne więzienie ustanowioną zostanie.

Niestęplowana miara podlega prócz tego kon-

fiskacyi, a w razie jeżeli miara nie rzetelna, wtenczas podług przepisów §. 19. prawa dotyczącego się miar i wag z dnia 16. Maja 1816. r. postępowaniem będzie.

§. 9. Niniejsze rozporządzenie odbiera wreszcie dwa miesiące po uzupełnionej publikacji skutek.

Poznań, dnia 18. Października 1847.

Król. Dyrektorium Policji.

Uwadamiam niniejszem Publiczność, iż w browarze moim przy folwarku Mechnacz pod miastem Kcynią położonym, dziś nakładem towarzystwa utrzymywanym, od dnia 15. bież. m. na nowo rozpoczynam po długiej niebytności w domu fabrykację piwa. Robionem one będzie na sposób i w smaku zupełnie angielskim; w dwóch gatunkach, mocne noszące nazwę *Ale*, i słabsze; od wyż wyrażonej daty na każde zażądanie dostarczonem być może. Nadmieniam, że żądający piwa z miejsc najwięcej oddalonych, niedoświadczając trudności, albowiem dobroć i trwałość onego na najdłuższy przeciąg czasu zaręcza się. Prócz tego każdy gatunek piwa wysyłać się będzie w beczkach do browaru należących, — a niżej podpisany użyje wszelkich starań, aby takowe jak najtańszym kosztem dostać się mogło żądającemu. — Cena piwa jest: beczka zwyczajna Tal. 5, pół beczki Tal. 2½, ćwierć Tal. 1. sgr. 7½. Piwo zaś słabsze o pół wyż wyrażonej ceny. — Uprasza się o frankowanie wszelkich listów.

Mechnacz, dnia 11. Grudnia 1847.

Garczyński.

Ze składów Warszawskich nową nadsyłkę najwyborniejszej herbaty w tych dniach otrzymałam; jako też z Paryża wiele pięknych towarów zastósowanych do obecnej pory roku; dla

Odpowiedź. — Ten, któremu okoliczności ściśle są znane, oświadcza panu hrabiemu T. D., którokolwiek on jest: iż w broszurze, którą wyrokiem skazany L. Mierosławski napisał jako odpowiedź na ochydną list polskiego szlachcica do księcia Metternicha, pod literami T. D. żadnej pewnej osoby oznaczyć nie zamierzył, lecz tylko niewiedomego autora owego listu, jako i arystokracją w ogólności, której ten artykuł jest organem.

Nie jest przeto winą Mierosławskiego, jeżeli ktoś tak jest naiwnie uprzedzającym, że odgadł siebie jako typ w literach początkowych T. D.

Co zaś się tyczy obawy pana T. D., odtąd nie mitycznej osoby, względem przyszłych zeznań Mierosławskiego, może się uspokoić, gdyż go zapewniamy: iż L. Mierosławski przestaje na pierwszym wyroku i od niego nie apeluje.

(Zeitungshalle.)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, d. 22. Grudnia. — Na wczorajszej giełdzie zbożowej ceny były (licząc wencpel o 25 szeflach) jak następuje: pszenicy 64—72 tal.; żyta w miejscu 46—48 tal.; z dostawą w Kwietniu i Maju 47½ i 47 tal.; owsa 48/52 funt. na szefel 27—29 tal.; 48-funt. z dostawą na wiosnę 29—28½ tal.; jęczmienia 42—43 tal. Spiritus w miejscu 135 kw. 80° Trallesa 23½ tal., z dostawą na wiosnę 25½ tal.

Wrocław, 20. Grudnia. — Pszenica biała trzyma się (za szefel) 75, 82 do 89 sgr.; żółta 73, 79 do 84 sgr. Żyta ciągle przywożono bardzo mało, a z tej przyczyny zdrożało o 1 lub 2 sgr. i płacono je 55, 60 do 63 sgr. Ztargowano w miejscu 40 wencpli rosyjskiego żyta 80 funt. na szefel ważącego po 46 tal.; jęczmień płacono 47, 50 do 55 sgr.; owies 29, 30½ do 31½ sgr. Na dzisiejszym targu dowóz żyta był niesłychanie

mężczyzn chustki na szyje, do nosa, szelki i wiele innych; dla dam piękne i tanie hafty, tiule, wszywki, wstążki, chustki, krawatki, welony itp. Nici i guziczki do koszul angielskie sprowadziłam i po najumiarkowańszych cenach sprzedaję.

Jabłkowska.

Wybór zegarków z fabryki Patka otrzymał znowu

C. G. Blau pod Nr. 35. Wrocł. ulicy.

Dictator,

Cincinnatus i Mutius Scaevola

welniętym i zdrowym się w tym roku szczytając potomstwem polecić je mogę; od 14go Grudnia do pierwszego Stycznia przybywać będą świeże transporta do Hotelu Berlińskiego w Poznaniu. Ceny są stałe i z wyjątkiem kilku wyborowych tryków, do wysoko prawnych owiec przeznaczonych, nabyć ich można po 15, 20 i 25 Talarów. Nabywający teraz jedną czwartą, na welnianym jarmarku trzy czwarte waluty jest złożyć obowiązany.

Ludomy, dnia 10. Grudnia 1847.

Ignacy Lipski.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dn. 22. Grudnia 1847. r.			
	od		do	
	Tal.	sgr.	Tal.	sgr.
Pszeniczy szefel	2	6	8	2
Żyta dt.	1	18	11	1
Jęczmienia dt.	1	20	—	—
Owsa dt.	—	26	7	1
Tatarki dt.	1	10	—	1
Grochu dt.	1	18	11	1
Ziemniaków dt.	—	—	—	—
Siana cetnar	—	27	6	1
Słomy kopa	5	10	—	5
Masła garniec	2	7	6	2

Nazwy kościołów.	W sobotę dnia 25. i niedzielę dnia 26. Grudnia 1847. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 16. do 22. Grudnia.				
	przed południem.	po południu.	urodz. się	umarto	ślub	wzięto	par
	chłopów	dziewcząt	pleci męsk.	pleci żeńsk.	par		
W kościele katedralnym . . .	X. Podk. Zientkiewicz	—	3	—	6	3	—
Dnia 26. Grudnia . . .	- Wik. Palzewicz.	—	—	—	—	—	—
W kośc. farn. S. Maryi Magd. . .	- Mans. Amman.	—	1	—	4	3	—
Dnia 26. Grudnia . . .	- Man. Prusinowski.	X. Man. Prusinowski.	—	—	—	—	—
W kościele S. Wojciecha . . .	- Man. Prokop.	—	2	—	2	1	—
Dnia 26. Grudnia . . .	Tenże.	—	—	—	—	—	—
W kościele S. Marcina . . .	- Dziek. Kamiński.	—	—	3	5	4	—
Dnia 26. Grudnia . . .	Tenże.	—	—	—	—	—	—
W kościele dawn. XX. Domin. . .	- Pr. Tomaszewski.	X. Man. Amman.	—	—	—	—	—
Dnia 26. Grudnia . . .	Tenże.	—	—	—	—	—	—
W kośc. Sióstr miłosierdzia . . .	—	—	—	—	—	—	—
W kośc. ewangel. S. Krzyża . . .	Superintend. Fischer.	Pastor Friedrich.	6	2	3	1	1
Dnia 26. Grudnia . . .	Pastor Friedrich.	Superintend. Fischer.	—	—	—	—	—
W kośc. ewangel. S. Piotra . . .	R. Kons. Dr. Siedler.	—	1	—	1	1	—
Dnia 26. Grudnia . . .	Tenże.	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym . . .	Nadkasznodz. Niese.	—	3	1	2	2	—
Dnia 26. Grudnia . . .	Kazn. dyw. Simon.	—	—	—	—	—	—
Lokal kościeln. gminy luterańskiej	Pastor Dr. Franke	—	1	—	—	—	—
Ogółem . . .	17	6	23	15	1		